# Lesław Żurek, Chałupy welcome to (jako Zbigniew

Jak co roku w Chałupach
gdy zaczyna się upał
słychać wielki szum
można spotkać golasa
jak na plaży w Mombassa
golców cały tłum.
Znów się będą rozbierać
Miss Natura wybierać
przez wieś przeszedł dreszcz
w krzakach siedzą tekstylni
gryzą palce bezsilni
zaklinają deszcz.
Chałupy welcome to Bahama mama luz
Afryka dzika dawno odkryta
Chałupy welcome to!
Chałupy welcome to sun of Jamaica blue
Polish Barbados i Galapagos
Chałupy welcome to!
Biorą namiar na plażę
ci tekstylni nudziarze
chcą opalać sztruks
jak rozpędzić dzikusy
może sadzić kaktusy
przejdzie im ten luz?
Niepotrzebny nam ubaw
jak na jakichś Bermudach
strach już z domu wyjść
robią wszystkich w bambusa
przydałby się z lamusa
choć figowy liść.
Chałupy welcome to . . .